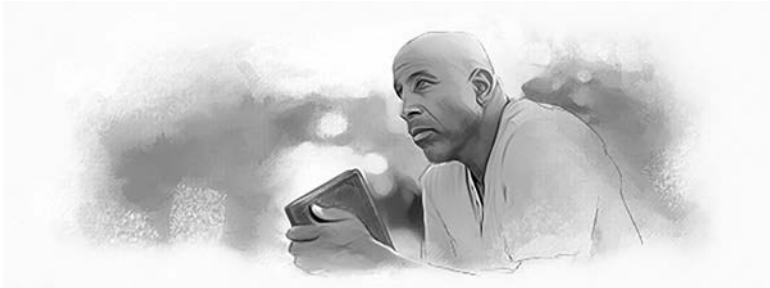


# ŻYĆ MĄDRZE



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 19 sierpnia

---

**STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA:** Ef 5,1-20; 1 Kor 5,1-11; Ap 16,1-16; Kol 4,5; Prz 20,1; 23,29-35; Dz 16,25.

**TEKST PAMIĘCIOWY:** „Baczenie więc pilnie, jak macie postępować, nie jako niemądrzy, lecz jako mądrzy, wykorzystując czas, gdyż dni są złe. Dlatego nie bądźcie nierozsądni, ale rozumiejcie, jaka jest wola Pańska” (Ef 5,15-17).

Nie tak dawno temu na aukcji w Londynie wystawiono na sprzedaż kryształowy wazon, który miał być dziewiętnastowiecznym francuskim wazonem w kolorze bordo. Jego wartość oszacowano wówczas na ponad tysiąc złotych. Dwaj uczestnicy aukcji rozpoznali, że w rzeczywistości owo kryształowe naczynie jest niezwykle rzadkim islamskim wazonem wartym około dwudziestu sześciu milionów złotych. Oczywiście nabyli go. Co sprawiło, że skorzystali z takiej okazji? Wiedzieli coś, czego nie wiedzieli inni potencjalni nabywcy — znali prawdziwą wartość oferowanego przedmiotu.

W Ef 5,1-20 Paweł porównuje to, co cenią poganie, z tym, co jest naprawdę cenne dla chrześcijan. Paganie mieli upodobanie w nieprzyzwoitych żartach (zob. Ef 5,4), pijackich biesiadach (zob. Ef 5,18) i rozpuście (zob. Ef 5,3,5), upatrując w tym największych życiowych przyjemności. Wierzący zaś wiedzą, że zbliża się ostateczny dzień rozliczenia, gdy objawi się prawdziwa wartość wszystkiego (zob. Ef 5,5-6). Zamiast biesiadować i upijać się, cenią oni lepsze rzeczy — wszelką dobroć, sprawiedliwość i prawdę w Chrystusie (zob. Ef 5,9). Paweł zachęca współwierzących, by wybrali najlepszą ofertę w Chrystusie, zwłaszcza że żyją (jak wszyscy) na progu wieczności.

**W jakim sensie, według Pawła, wierzący mają być *naśladowcami Boga*? (Zob. Ef 5,1-2).**

Paweł wzywa współwierzących, by *chodzili w miłości*, co ma szczególne znaczenie w tej części listu (zob. Ef 5,8,15). Owo *chodzenie w miłości* (zob. Ef 5,2) ma być wzorowane na miłości Chrystusa do nas (por. Ef 4,32), wyrażonej w Jego pojednawczej ofierze. Paweł podkreśla cztery fakty związane z ofiarą Chrystusa: 1. Była ona motywowana przez miłość Boga Ojca (zob. Ef 5,1) i Chrystusa (zob. Ef 5,2). 2. Miała charakter zastępczy, gdyż Chrystus umarł za nas; Chrystus nie był bierną ofiarą, ale wydał siebie za nas. 3. Zgodnie z symboliczną służbą odbywającą się w starotestamentowej świątyni ofiara Chrystusa została złożona także dla Boga. 4. Ofiara Chrystusa została przyjęta przez Boga, gdyż jest *miłą wonnością* (zob. Ef 5,2; por. Wj 29,18; Kpł 2,9; Flp 4,18).

W Ef 5,3-5 Paweł wyraża troskę o etykę seksualną. Zwłaszcza młodym wierzącym w Efezie groziło porzucenie chrześcijańskiego powołania wskutek pokus seksualnych, uleganie którym mogło udaremnić ich chrześcijańskie świadectwo (por. 1 Kor 5,1-11; 6,12-20; 2 Kor 12,21).

Z jednej strony grecko-rzymski świat pierwszego wieku po Chrystusie był pełen moralnego zepsucia i rozwiązłości opisanej w innych miejscach *Nowego Testamentu* (zob. 1 Kor 6,9; Ga 5,19; Ef 4,17-19; Kol 3,5). Na przykład podczas przyjęć w pałacach możnych praktykowano zachowania potępione przez Pawła w Ef 5,3-14: pijaństwo, nieprzyzwoite żarty, niemoralne rozrywki i rozpustę. Ponadto w miastach zapewniało anonimowość uczestnikom niemoralnych zachowań seksualnych. Z drugiej strony w ówczesnych społeczeństwach wielu ludzi starało się prowadzić szlachetne życie i występowało w obronie autentycznej moralności. Gdy *Nowy Testament* przeciwstawia niewłaściwym zachowaniom i postawom przejawy szlachetnego postępowania (np. Ef 5,21-6,9; Kol 3,18-4,1), to autorzy nowotestamentowych ksiąg czerpią przykłady z grecko-rzymskiego świata. Ten świat, jednocześnie rozwiązał i szlachetny, był dla Pawła dobrą ilustracją w napominaniu do unikania niemoralności praktykowanej przez pogan i wzywaniu współwierzących, by właściwym postępowaniem zyskiwali szacunek szlachetnych osób nienależących do Kościoła.

**W jaki sposób słowa Pawła dotyczące zachowań seksualnych znajdują zastosowanie w twojej kulturze i twoim miejscu zamieszkania?**

Paweł pisze: „Niechaj was nikt nie zwodzi próżnymi słowy, z powodu nich bowiem spada gniew Boży na nieposłusznych synów” (Ef 5,6).

Paweł wskazał wcześniej tych, którzy dopuszczają się różnych grzechów, nie odczuwając nawet wstydu ani skruchy z tego powodu — rozpustników, nieczystych i chciwców (zob. Ef 5,5). Wyraźnie podkreślił, że ci, którzy są w Chrystusie, przeznaczeni do uczestniczenia w Jego przyszłym królestwie, nie powinni postępować tak, jak ci, którzy nie są posłuszni Chrystusowi (zob. Ef 5,5). Następnie wyraził obawę z powodu skutków *próżnych słów*. Ostrzegł wierzących, by nie dali się zwieść twierdzeniom, iż grzechy seksualne nie są złem, ani tym bardziej, by nie ulegali seksualnym pokusom (zob. Ef 5,6). Nie-moralność seksualna, jak każdy grzech, zostanie osądzona przez Boga, a *gniew Boży* spotka „nieposłusznych synów” (Ef 5,6).

Wyrażenie *gniew Boży* nie jest łatwe do zrozumienia. Fakt, iż jest to *Boży gniew*, odróżnia go od zwyczajnej ludzkiej emocji nazywanej gniewem (por. Ef 4,31). Gniew Boży jest reakcją wyrozumiałego i sprawiedliwego Boga na uparte trwanie w złem, a nie szaleńczą i gwałtowną emocją spowodowaną jakimś drobnym uchybieniem. Ponadto wzmianki o gniewie Bożym najczęściej występują w kontekście natchnionych biblijnych ostrzeżeń przed nadchodzącym sądem (np. Ap 6,12-17; 16,1-16; 19,11-16). Boże ostrzeżenie przed nadchodzącym sądem jest przejawem łaski, gdyż ludzie są „z natury dziećmi gniewu” (Ef 2,3) podlegającymi sądowi.

**Dlaczego Paweł ostrzega wierzących, by nie byli współnikami grzeszników? (Zob. Ef 5,7-10).**

---

Paweł nawołuje: „Postępujcie jako dzieci światłości” (Ef 5,8), i dodaje: „Dochodźcie tego, co jest miłe Panu” (Ef 5,10). Paganie poszukiwali przyjemności w *rozpuście i wszelkiej nieczystości lub chciwości* (zob. Ef 5,3). Cel wierzących jest zupełnie inny. Nie jest nim poszukiwanie przyziemnych przyjemności, ale podobać się Bogu (por. Rz 12,1; 2 Kor 5,9; Hbr 13,21 — wszędzie występuje to samo greckie słowo *euairetos* przetłumaczone jako *miły* lub *podobający się*). Wierzący starają się naśladować Chrystusa w Jego ofiarności — chodzić „w miłości, jak i Chrystus umiłował was i siebie samego wydał za nas” (Ef 5,2).

**Jakich *próżnych słów* musimy się wystrzegać w naszych czasach?**

---

**Przeczytaj Ef 5,11-14. Jakie mocne ostrzeżenie zawarł Paweł w tych wersetach i jak odnosi się ono do nas?**

Aby zrozumieć Ef 5,11-14, musimy zauważyć, że Paweł kieruje do wierzących naprzemiennie dwa napomnienia: (1) by żyli w sposób przynoszący chwałę Bogu „jako dzieci światłości” (Ef 5,8; zob. także Ef 5,1-2.4.9-11.13-14) oraz (2) by nie ulegali seksualnej niemoralności sprzecznej z wolą Boga i należącej do *bezowocnych uczynków ciemności* (zob. Ef 5,11; zob. także Ef 5,3-8.12).

Możemy także przyjrzeć się paralelnemu napomnieniu w Ef 5,8-10, aby zrozumieć Ef 5,11. Wierzący mają żyć wśród niewierzących jako *światłość w Panu* i „dzieci światłości” (Ef 5,8). Mają to czynić, by być widzianymi i świadczyć, że „owocem światłości jest wszelka dobroć i sprawiedliwość, i prawda” (Ef 5,9). Tak więc Paweł zaleca strategię mającą na celu demonstrowanie Bożej dobroci. Wierzący mają ganić bezowocne uczynki ciemności przez okazywanie sprawiedliwej alternatywy tak, by wszyscy mogli ją zobaczyć.

W złożonych i poetyckich frazach Ef 5,13-14 Paweł sugeruje, że wierzący, okazując „owoc Ducha” (Ef 5,9 BG), mogą prowadzić ludzi zeświecczonych do wiary w Chrystusa. Duch Święty jest jak światłość i objawia to, co ukryte: „Natomiast wszystkie te rzeczy, gdy są piętnowane, stają się jawne dzięki światłu, bo wszystko, co staje się jawne, jest światłem” (Ef 5,13 BT). Gdy dekadenski styl życia zostaje wystawiony na światło, ludzie zeświecczeni mogą ujrzeć swoje postępowanie takim, jakim jest ono naprawdę (*staje się jawne*) — bez przyszłości i skazane na gniew (zob. Ef 5,5-6) — oraz doświadczyć przemiany od ciemności do światłości (*wszystko bowiem, co się ujawnia, jest światłem*). Jest to taka sama przemiana, jakiej doświadczyli wierzący w Efezie (zob. Ef 5,8).

Jak powinniśmy rozumieć poetyckie zdanie czy pieśń w Ef 5,14, gdzie Paweł używa skojarzenia ze zmartwychwstaniem w czasie końca (por. Ef 2,1.5), by skierować wezwanie do przebudzenia z duchowej drzemki i doświadczenia odradzającej obecności Chrystusa? Ponieważ Iz 60,1-3 — fragment tekstu, do którego Paweł wyraźnie nawiązuje — jest skierowany do ludu Bożego, Izraela, możemy postrzegać tę pieśń/wiersz w Ef 5,14 jako mocne wezwanie do chrześcijan, by obudzili się i uświadomili sobie swoją rolę misjonarzy odbijających światło Chrystusa w świecie pełnym ciemności (por. Flp 2,14-16; Mt 5,16).

**Jak mamy żyć, by demaskować uczynki ciemności jako bezużyteczne i złe?**

Paweł kończy Ef 5,1-20 dwiema grupami napomnień zawartymi w Ef 5,15-17 i Ef 5,18-20, podkreślając potrzebę zachowania czystości seksualnej. Pierwsza grupa zaczyna się napomnieniem: „Bacście więc pilnie, jak macie postępować, nie jako niemądrzy, lecz jako mądrzy” (Ef 5,15), powtórzonym następnie jako: „Dlatego nie bądźcie nierozsądni, ale rozumiejcie, jaka jest wola Pańska” (Ef 5,17). Pomiędzy te dwa zdania Paweł wplata wezwanie do właściwego *wykorzystywania czasu* (zob. Ef 5,16).

**Przyjrzyj się wezwaniu Pawła do życia w sposób odzwierciedlający praktyczną mądrość połączoną z modlitwą (zob. Ef 5,15-17). Na czym polega postępowanie zgodne ze słowami: „nie jako niemądrzy, lecz jako mądrzy” (Ef 5,15)? Co oznacza *wykorzystywanie czasu* (BW) czy *jego odkupywanie* (BG) w tym kontekście?**

W *Liście do Efezjan* Paweł wielokrotnie posłużył się często stosowaną w *Starym Testamencie* metaforą *chodzenia* (*postępowania*) jako sposobu życia (zob. Ef 2,2.10; 4,1.17 BG; 5,2.8 BG). Tutaj używa tej metafory w ramach wezwania do świadomego uczniostwa. Podobnie jak należy zachować ostrożność, idąc wyboistą czy ciemną ścieżką, wierzący powinni *baczyć pilnie, jak mają postępować* (zob. Ef 5,15). Ponieważ Ef 5,17 jest paralelny do Ef 5,15, to możemy znaleźć w nim definicję, co znaczy żyć, jak mądrzy ludzie. Mądrości mamy szukać nie w samych sobie. Aby być prawdziwie mądrymi, musimy sięgnąć poza siebie, by zrozumieć, „jaka jest wola Pańska” (Ef 5,17).

Wzywając wierzących do świadomego uczniostwa, Paweł posługuje się wymownym przykładem. W wyrażeniu „wykorzystując czas” (Ef 5,16; por. „czas odkupując” w BG), używa greckiego czasownika *eksairein* (por. Kol 4,5). Zapożyczony ze słownictwa handlowego czasownik, przetłumaczony jako *wykorzystywać* czy *odkupywać*, oznacza dosłownie *korzystać z okazji* — z oferty dostępnej w oczekiwaniu na powtórne przyjście Chrystusa. Greckie słowo przetłumaczone jako *czas* to *kairos*. Oznacza ono *sprzyjający moment, okazję*. Czas pozostały do końca jest wyjątkową okazją, która powinna być w pełni wykorzystana. Jest to także czas różnych wyzwań, „gdyż dni są złe” (Ef 5,16; por. Ef 6,13; Ga 1,4), a modła „tego świata” jest zdominowana przez „władcę, który rządzi w powietrzu” (Ef 2,2).

Wierzący, oczekując na powtórne przyjście Chrystusa, żyją w trudnym czasie, który Paweł porównuje do ryzykownego, ale dającego satysfakcję rynku. Tak więc mają być skrupulatni w sposobie korzystania z czasu, jak poszukiwacze okazji podczas wyprzedaży, gdy oferowane są okazyjne ceny. Choć nie możemy kupić zbawienia, obraz jest trafny — mamy skwapliwie skorzystać z tego, co zostało nam zaoferowane w Chrystusie.

**W Ef 5,18-20 Paweł nawiązuje do chrześcijańskich wspólnych nabożeństw. Jak przedstawia chrześcijan gromadzących się, by razem oddawać cześć Bogu?**

---

W swoim ostatnim apelu w Ef 5,1-20 Paweł wzywa współwierzących, by stronili od upijania się winem, a zamiast tego wspólnie doświadczali obecności i mocy Ducha Świętego. Apostoł zakazuje pijaństwa (przypuszczalnie cytując Prz 23,31 z greckiego przekładu *Starego Testamentu*), sugerując, że ma na myśli wypowiedzi skierowane przeciwko spożywaniu alkoholu zawarte w księgach mądrościowych (zob. Prz 20,1; 23,29-35). Zło, jakie zazwyczaj wiąże się z pijaństwem, obejmuje grubiańską i nieprzystojną mowę, bezmyślność, niemoralność i bałwochwalstwo (zob. Ef 5,3-14). To wszystko należy odrzucić na rzecz rozważnego i uduchowionego oddawania czci Bogu. Kluczowe wezwanie Pawła do bycia napełnionym Duchem zostaje następnie zmodyfikowane przez szereg czasowników w Ef 5,19-21 (*rozmawiając, śpiewając i grając, dziękując, ulegając*).

Paweł kieruje tu napomnienie w liczbie mnogiej: „bądźcie pełni Ducha” (Ef 5,18), mając na myśli wierzących zebranych podczas uduchowionego nabożeństwa budującego jedność (zob. 4. rozdział *Listu do Efezjan*), w przeciwieństwie do egocentrycznych zachowań i bałwochwalczego nabożeństwa pogan (zob. Ef 5,1-18). W tym szkicu zwyczajowego nabożeństwa pierwszych chrześcijan wybija się element pieśni. Niektórzy twierdzą, że Kościół wręcz rodził się, śpiewając, a ten fragment listu, wraz z Kol 3,16, stanowi potwierdzenie tego spostrzeżenia (por. Dz 16,25; Jk 5,13).

Nabożeństwo ma także wymiar *poziomy*, jako że śpiewając, członkowie Kościoła w pewnym sensie rozmawiają „ze sobą” (Ef 5,19). Jednak obiektem pieśni chwały jest Pan, co wskazuje Ef 5,20, nazywając Jezusa Chrystusa Panem (por. Kol 3,16 BG). Dziękczynienie wspomniane w Ef 5,20, opisane jako równoległe do uwielbiających pieśni z Ef 5,19, ma być zanoszone „Bogu i Ojcu w imieniu Pana naszego, Jezusa Chrystusa”. W wyrażeniu „pieśni duchowne” przymiotnik *duchowny* (gr. *pneumatikos*) podkreśla rolę Ducha Świętego w nabożeństwie, gdyż oznacza pieśni inspirowane czy napełnione przez Ducha Świętego. Tak więc szkic nabożeństwa pierwszych chrześcijan według apostoła Pawła przedstawia wszystkie Trzy Boskie Osoby jako wyrażenie uwzględnione w oddawaniu czci Bogu.

**Jak możesz korzystać z muzyki, by wzbogacić twoje doświadczenie nabożeństwa i oddawania czci Bogu?**

## DO DALSZEGO STUDIUM

Patrząc na Ef 5,1-20 jako całość, widzimy, że Paweł zdecydowanie wypowiada się przeciwko grzechowi i złu, zwłaszcza w formie seksualnej niemoralności i niestosownej mowy. Apostoł nie godzi się na obecność takich zepsutych zachowań wśród ludu Bożego. Wzywa wierzących do odrzucenia tego rodzaju zła i przyjęcia wysokich norm postępowania stosownego dla *umiłowanych dzieci* Bożych i *świętych* (zob. Ef 5,1-10). Wyraża przekonanie, że gdy chrześcijańska wspólnota postępuje zgodnie z tym wymaganiem, wówczas jaśnieje jak światło w ciemności, prowadząc bliźnich od samodestrukcyjnego stylu życia ku łasce Bożej i prawdzie (zob. Ef 5,11-14).

Paweł wyobraża sobie Kościół niesiony odnowionym zapalem, *postępujący jak dzieci światłości* w oczekiwaniu na powtórne przyjście Chrystusa (zob. Ef 5,8; zob. także Ef 5,15-16), błogosławiony obecnością Chrystusa (zob. Ef 5,14) i gromadzący się, by wspólnie oddawać cześć Bogu. Motywowani przez swój status *umiłowanych dzieci* Bożych oraz przez ofiarę Chrystusa złożoną za nich (zob. Ef 5,1-2), będąc pełni Ducha Świętego (zob. Ef 5,18), wierzący uczestniczą we wspólnym nabożeństwie z energią i radością, śpiewając i dziękując Panu Jezusowi Chrystusowi i Bogu Ojcu. Mocno trzymając się niebiańskiej rzeczywistości, wysławiają nadzieję na przyszłość opartą na dokonaniach Boga w Panu Jezusie Chrystusie w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości (zob. Ef 5,18-20).

Rozumiany w ten sposób fragment tego listu jest czymś więcej niż zbiorem niepowiązanych ze sobą nakazów dotyczących chrześcijańskiego życia. Jest on proroczym wezwaniem dotyczącym chrześcijańskiej tożsamości, zaangażowania, społeczności i nabożeństwa w czasach końca — pełnym patosu zaproszeniem do *skorzystania z okazji* i przyjęcia oferty danej ludzkości, zanim nastąpi powtórne przyjście Chrystusa (zob. Ef 5,16).

## PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Mając do czynienia ze współczesną kulturą, która głosi swoje wartości dwadzieścia cztery godziny na dobę przez siedem dni w tygodniu przy pomocy wszelkich możliwych środków masowego przekazu, jak wierzący mogą stosować wysokie standardy, do których wzywa Paweł?

2. Jakie strategie mogą dzisiaj stosować wierzący, by dochodzić „tego, co jest miłe Panu” (Ef 5,10), i rozumieć „jaka jest wola Pańska” (Ef 5,17)?

3. Niektórzy mogą stwierdzić, że słowa Pawła skierowane przeciwko niemoralności seksualnej wśród wierzących (zob. Ef 5,3-4) oznaczają, że powinniśmy jedynie unikać zbroczeń seksualnych i przemocy seksualnej. Dlaczego taki wniosek jest zbyt ograniczony?

4. W jaki sposób nasze społeczeństwo naśladuje pogańskie praktyki, które Paweł potępiał w swoich czasach?